

GŁOS PODGÓRZA

BIULETYN INFORMACYJNY
DZIELNICY XIII

/ STARE PODGÓRZE / ZABŁOCIE / KABEL / PŁASZÓW /
/ RYBITWY / PRZEWÓZ /

71 WYD. 1 / 2016

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
ISSN 1428-9199



Rękawka
Park na Zabłociu
Podgórze w powstaniu krakowskim

Fot. Andrzej Korbziel

UCHWAŁY RADY DZIELNICY W I KWARTALE 2016

Od początku tego roku Rada Dzielnicy XIII Podgórze obradowała na czterech sesjach, podczas których podjęła 42 uchwały. Na łamach „Głosu Podgórze” nie jesteśmy w stanie wymienić wszystkich, dlatego też wybraliśmy dla Państwa kilka, naszym zdaniem najważniejszych i najbardziej interesujących:

- przeznaczaliśmy **100 000 złotych na dzielnicowy Budżet Obywatelski** na rok 2017 (uchwała XI/215/2016 z 19 stycznia);
- skierowaliśmy **wniosek** do Prezydenta Miasta Krakowa i Rady Miasta Krakowa **o utworzenie żłobka na terenie Dzielnicy XIII Podgórze**. Nasza Dzielnica nie posiada na swoim terenie ani jednego publicznego żłobka. Z uwagi na bardzo intensywny rozwój budownictwa mieszkaniowego i szybko zwiększającą się liczbę ludności budowa żłobka staje się jedną z najważniejszych potrzeb społecznych, o której zaspokojenie coraz częściej dopominają się mieszkańcy. Uchwała XXI/218/2016 z 19 stycznia jest wyjściem naprzeciw tym potrzebom;
- wydaliśmy **negatywną opinię w sprawie ustalenia warunków zabudowy dla inwestycji przy ulicy Helmana i Pańskiej** w Krakowie ze względu na wielkość planowanej zabudowy i tym samym jej negatywne skutki (społeczne, komunikacyjne, środowiskowe) dla tego obszaru. Ponadto, obecnie procedowany jest dla tego obszaru miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który szczegółowo określi możliwości i zasady zabudowy. W związku z tym w opinii Rady należy się wstrzymać z wydaniem warunków zabudowy do czasu jego uchwalenia. Przedmiotem inwestycji jest budowa dwóch budynków mieszkalnych wielorodzinnych z garażami podziemnymi (uchwała XXI/219/2016 z 19 stycznia);
- wnioskowaliśmy do Prezydenta Miasta Krakowa i Rady Miasta Krakowa **w sprawie podjęcia działań zmierzających do uchwalenia Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla obszaru Przewóz**. Motywacją do podjęcia tej uchwały była potrzeba uporządkowania coraz intensywniejszego i chaotycznego procesu zabudowy w/w obszarze oraz ochrona zlokalizowanych tu terenów zielonych. W opinii Rady obszar planu powinna wyznaczać trasa S-7, granice Dzielnicy XIII Podgórze na rzekach Wisła i Drwina oraz wschodnia granica administracyjna Miasta Krakowa (uchwała na XXI/220/2016 z 19 stycznia);
- wnioskowaliśmy do Prezydenta Miasta Krakowa o **przeprowadzenie kontroli zgodności** wydanej przez Wydział Architektury i Urbanistyki UMK decyzji nr 8/2016 z 5 stycznia 2016 z zapisem MPZP „Stare Podgórze – Limanowskiego”. Uchwała była reakcją na decyzję, wydaną przez Wydział Architektury i Urbanistyki UMK, udzielającą **pozwolenia na budowę kiosku handlowego – kwiaciarni na płycie Rynku Podgórskiego**. W ocenie Rady decyzja ta jest niezgodna z ustaleniami obowiązującego tu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i wskazuje na jaskrawe naruszenie prawa miejscowego (uchwała XXI/225/2016 z 9 lutego);
- pozytywnie zaopiniowaliśmy **budowę żłobka przy ulicy Lipskiej w rejonie osiedla Mały Płaszów** Krakowie. Rada wydała opinię pozytywną dla budowy żłobka z zastrzeżeniem usytu-

owania go na działce sąsiedniej, bliżej pętli tramwajowej (na wysokości budynku nr 7 przy ulicy Mały Płaszów). Rada wnioskowała również o zaprojektowanie w budynku żłobka świetlicy środowiskowej dla mieszkańców z osobnym wejściem i zapleczem sanitarnym. Przy braku możliwości budowy żłobka w określonym miejscu i kształcie jako alternatywny teren wskazano działkę przy ulicy Krzemionki w Starym Podgórzu (uchwała XXI/230/2016 z 9 lutego);

- **negatywnie zaopiniowaliśmy możliwość dzierżawy** na czas nieoznaczony części **działek** nr 322/65 i 322/68 obr. 15 jedn. ew. Podgórze położonej **w rejonie ulicy Krzywda** w Krakowie na rzecz Krakowskiego Centrum Handlowo Targowego Sp. z o.o. Ponadto w uchwale zawnioskowano o **rozwiązanie dotychczasowej umowy dzierżawy** z tą samą spółką części działki nr 322/68 ze względu na niewywiązywanie się z dotychczasowych obowiązków ciążących na dzierżawcy, tj. koszenia, utrzymania czystości i pielęgnacji zieleni, i tym samym przyczynienie się do degradacji tego terenu. Decyzja Rady była podyktowana troską o najbliższe okolice Stawu Płaszowskiego oraz chęcią ochrony ich walorów przyrodniczych i krajobrazowych. W opinii Rady tereny te powinny być zachowane jako ogólnodostępne dla celów rekreacji i wypoczynku zgodnie z obowiązującym tu MPZP „Płaszowska – Krzywda” (uchwała na XXI/238/2016 z 23 lutego);
- pozytywnie zaopiniowaliśmy **ustalenie warunków zabudowy dla zamierzenia inwestycyjnego przy ulicy Lipskiej i Rzebika w Krakowie pod warunkiem dostosowania wysokości części budynków do sąsiadującej zabudowy**. Rada zwróciła uwagę, aby w umowie infrastrukturalnej zobowiązać inwestora do przeprowadzenia remontu i przebudowy układu drogowego przy ulicy Rzebika (odcinek od ulicy Lipskiej do Łanowej). Przedmiotem inwestycji jest budowa zespołu budynków handlowo-usługowo-biurowych wraz z garażem podziemnym, drogami wewnętrznymi i miejscami parkingowymi (uchwała na XXI/239/2016 z 23 lutego);
- wnioskowaliśmy do Prezydenta Miasta Krakowa o **nadanie priorytetu w udostępnianiu i przeznaczaniu lokali komunalnych w Rynku Podgórskim na lokale gastronomiczne**, w tym kawiarniane. W opinii Rady Rynek Podgórski winien stać się centralnym punktem tej części Krakowa, miejscem tętniącym życiem, atrakcyjnym zarówno dla turystów i mieszkańców. W znacznej mierze może przyczynić się do tego zmiana w sposobie użytkowania nieruchomości wokół Rynku i przeznaczenie ich na cele związane z usługami gastronomicznymi i spędzaniem czasu wolnego (uchwała XXI/244/2016 z 23 lutego).

Z wszystkim uchwałami Rady Dzielnicy XIII Podgórze można zapoznać się na stronie internetowej www.dzielnica13.krakow.pl w zakładce „Sesje”.

■ Jacek Młynarz

wiceprzewodniczący Dzielnicy XIII Podgórze

ŁĄCZNICA KOLEJOWA I UTRUDNIENIA W RUCHU DLA PODGÓRZA I KRAKOWA

12 marca ruch w mieście stanął. Tego dnia zamknięto estakadę Obrońców Lwowa, wiadukt samochodowy nad ulicą Wielicką, by umożliwić budowę w okolicy odcinka tzw. łącznicy kolejowej. Wpłynęło to na ruch w całym Krakowie. Czemu służy inwestycja oraz jak długo potrwają utrudnienia?

Mówi Dorota Szalacha z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.: To nasza najważniejsza od lat inwestycja w tym rejonie. Pozwoli na znaczącą poprawę ruchu aglomeracyjnego i dalekobieżnego w Krakowie oraz skrócenie czasu przejazdów, a także poprawę obsługi podróżnych. Dzięki niej skróci się podróż z Krakowa do Zakopanego i usprawni ruch pociągów aglomeracyjnych kursujących w kierunku Zakopanego oraz Skawiny i Oświęcimia. Pasażerowie będą mieli też zapewnioną możliwość dogodnej przesiadki w ramach Szybkiej Kolei Aglomeracyjnej – z kolei na komunikację miejską i odwrotnie.

Prace projektowe dla przedsięwzięcia rozpoczęły się w 2012 roku, a umowa z wykonawcą została podpisana we wrześniu 2015. Zakończenie inwestycji planowane jest w IV kwartale 2017 roku.

Łącznica pomiędzy Zabłociem i Krzemionkami, czyli nowa linia kolejowa, zostanie poprowadzona na estakadach, wiaduktach i nasypach. Kluczowe budowle mostowe zostaną wykonane w rejonie skrzyżowania ulic: Wielickiej, Powstańców Wielkopolskich, Limanowskiego i Powstańców Śląskich.

Proces budowy estakad podzielono na kilka etapów. Do końca 2015 roku na terenie planowanej łącznicy trwały wyburzenia i układanie podziemnych instalacji. Powstały też fundamenty pod olbrzymie 8-15 metrowe podpory wiaduktów. Dwie podpory staną w bezpośrednim sąsiedztwie skrzyżowania Powstańców Wielkopolskich i Wielickiej.

Estakady kolejowe połączą przystanki osobowe Kraków Zabłocie i Kraków Krzemionki, które zostaną przebudowane i przystosowane do obsługi osób o ograniczonych możliwościach poruszania się.

Budowa tak ogromnego obiektu, jakim jest ta łącznica, wymaga niezbędnej przestrzeni do przeprowadzenia niektórych prac. Dlatego w trakcie realizacji inwestycji planowane są zmiany w organizacji ruchu drogowego. W związku z rozpoczęciem 12 marca drugiego etapu inwestycji i budową kolejnych podpór pod estakady kolejowe w obrębie skrzyżowania ulic Wielickiej, Limanowskiego, Powstańców Wielkopolskich i Powstańców Śląskich, konieczne było wprowadzenie zmian w organizacji ruchu samochodowego w tym rejonie. Stąd od 13 marca br., na trzy miesiące została wyłączona z ruchu estakada drogowa Obrońców Lwowa.

Wprowadzenie tymczasowej organizacji ruchu, zawsze poprzedza dokładna analiza i ocena możliwości jej wprowadzenia w danych warunkach, a następnie wybór optymalnego rozwiązania.

Koncepcja realizacji niezwykle ważnego przedsięwzięcia dla rozwoju Szybkiej Kolei Aglomeracyjnej, zakładająca większe skompensowanie oraz intensyfikację prac została wypracowana wspólnie z udziałem inwestora –

PKP Polskich Linii Kolejowych S.A., wykonawcy – Budimexu, Gminy Miejskiej Kraków i Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie.

Od momentu wprowadzenia zmiany organizacji ruchu samochodowego, inspektorzy ZIKiT prowadzą na bieżąco obserwacje sytuacji na drodze oraz konsultacje z policją i inwestorem, by umożliwić realizację inwestycji PLK w mieście przy prowadzonym ruchu drogowym.

Wykonawca, w ramach swoich obowiązków, a także kompetencji, jest w ciągłym kontakcie z ZIKiT, służbami policji oraz innymi podmiotami zaangażowanymi w ten proces (praktycznie od września 2015 roku, codziennie 24 godziny na dobę). W tym czasie prowadzone są analizy, wykonywane projekty i symulacje wraz z wyborem najkorzystniejszych wariantów wprowadzania tymczasowej organizacji ruchu.

O wypowiedź poprosiliśmy również Piotra Hamarnika, z zespołu prasowego ZIKiT: Po zakończenia Światowych Dni Młodzieży (31 lipca) planujemy całkowite wyłączenie z ruchu samochodowego ulicy Wielickiej. W tym czasie będzie jeździł tą trasą tylko tramwaj. Utrudnienia w różnej formie potrwają łącznie do końca roku.

Wspólnie z policją staramy się uławić ruch w tym trudnym okresie. Stawiamy chociażby znaki informacyjne. Odpowiada za to Zespół Organizacji Ruchu z kierownikiem Jarosławem Kielem na czele.

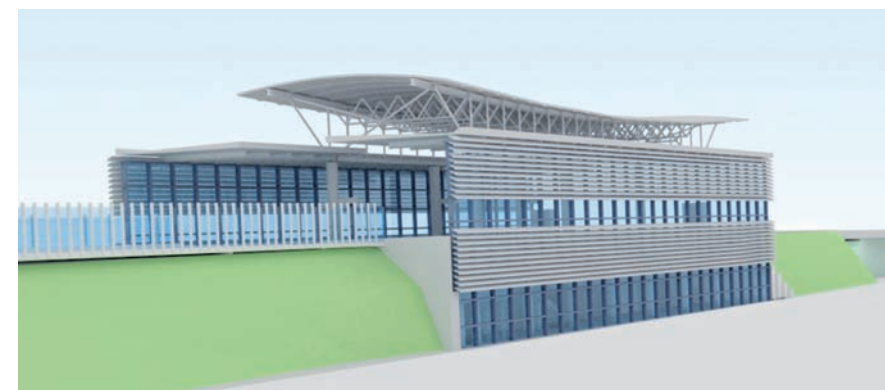
– Czy budowa łącznicy wstrzymała niektóre zaplanowane na ten czas na krakowskich drogach prace?

– Tymczasowo wstrzymaliśmy prace na ulicy Brożka i Zakopiańskiej, ale będą one niedługo wznawiane. Dokładne informacje podajemy na stronie internetowej. Wszystkie roboty na mieście koordynujemy w ten sposób, by największe utrudnienia występowały nocami, w weekendy lub w najgorszym wypadku poza godzinami szczytu.

Z kolei my jako zespół prasowy tydzień przed kolejnymi zmianami informujemy mieszkańców poprzez ogólnodostępny profil na FB, mapy z tymczasową organizacją ruchu. Współprodukujemy też program „Omiń korki” dla TVP Kraków, czas emisji różny, zawsze dostępny w internecie: www.youtube.pl/zikitkrakow

■ Łukasz Mańczyk
lukasz.manczyk@gmail.com

Więcej o inwestycji: www.zablocie-krzemionki.pl



„NARODZINY PAŃSTWA – 1050. ROCZNICA CHRZTU POLSKI”

Młodzież z podgórskiego IV Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki chętnie i aktywnie włącza się w społeczne, kulturalne i naukowe przedsięwzięcia organizowane w Krakowie. Krakowska „Czwórka” stawia przy tym również na współpracę z innymi liceami, co – w czasach nieustannej rywalizacji między szkołami i ostrej walki o miejsca we wszelakich rankingach – jest szczególnie godne uwagi. W zeszłym roku IV LO wraz z VIII LO wspólnie realizowały projekt związany ze 100-leciem połączenia Podgórza i Krakowa. W tym roku „Czwórka” połączyła swe siły z VI LO, by razem upamiętnić inne historyczne wydarzenia.

Projekt edukacyjny „Narodziny Państwa – 1050 rocznica chrztu Polski” realizowany jest wspólnie przez oba licea a wspierany merytorycznie przez Polskie Towarzystwo Historyczne – oddział w Krakowie (PTH), Muzeum Archeologiczne w Krakowie i Zamek Królewski na Wawelu. Przedsięwzięcie objęte zostało także patronatem prezydenta Krakowa profesora Jacka Majchrowskiego, przewodniczącego Rady Miasta Bogusława Kośmida oraz księdza kardynała Stanisława Dziwisza – metropolity krakowskiego.

Pierwsze punkty projektu, czyli dyskusje panelowe młodzieży i wybitnych historyków krakowskich, zostały zrealizowane na początku bieżącego miesiąca. Projekt otworzyła dyskusja w VI LO poświęcona średniowiecznym początkom państwa polskiego, w której młodzież z obu szkół miała możliwość zadawać pytania wybitnym mediewistom, profesorom Krzysztofowi Ożogowi (UJ), Krzysztofowi Polkowi (UP) i Stanisławowi Sroce (UJ). Licealiści reprezentowani byli przez zespoły uczniowskie, których członkowie mogli się podczas tej naukowej wymiany myśli poczuć jak pełnoprawni uczestnicy rozmów. Każdy debatujący uczeń miał takie samo prawo głosu jak wybitni naukowcy i taką samą

plakietkę z nazwiskiem. Mimo trudnego tematu i hermetycznego dyskursu mediewistów okazało się, że młodzież stanęła na wysokości zadania.

Druga dyskusja odbyła się w auli podgórskiej „Czwórki” i stanowiła próbę spojrzenia na średniowieczne początki polskiej państwowości przez pryzmat dwudziestowiecznej historii naszego kraju. Problem politycznego wykorzystania obchodów 1000-lecia chrztu Polski przez władze PRL wzbudził wśród młodzieży wyraźnie silniejsze emocje. Wartością dodaną spotkania był fakt, że goszczący w IV LO wybitni specjaliści od historii najnowszej, profesorowie Andrzej Chwalba (UJ), Mariusz Wołos (UP), Jacek Chrobaczyński (UP) i Krzysztof Zamorski (PTH) – odwoływali się w rozmowie do własnych doświadczeń i wspomnień. Dyskusja była więc dla uczniów „żywą lekcją historii” i stworzyła możliwość wymiany zdań z naocznymi świadkami.

Obie dyskusje panelowe, oprócz oczywistych korzyści poznawczych, pozwoliły również młodzieży na kształtowanie kompetencji komunikacyjnych i nabywanie umiejętności prowadzenia naukowych debat opartych na wysokiej kulturze słowa. Po tych trudnych intelektualnych potyczkach uczniów IV i VI LO czeka aktywna wiosna i działania praktyczne. W ramach projektu przewidziane są jeszcze warsztaty muzealne, wycieczka edukacyjna, gra historyczna, a zwieńczeniem przedsięwzięcia będzie barwny „Jarmark Średniowieczny” 22 czerwca w Parku Bednarskiego, na który już dziś zapraszamy wszystkich mieszkańców Podgórza!

■ Joanna Rzońca

nauczyciel wiedzy o kulturze i edukacji medialnej w IV LO

„BOGOWIE I LUDZIE”. RĘKAWKA 2016 NA KOPCU KRAKA

1.

– Nie mogliśmy się doczekać – mówi „Merlund”, poza środowiskiem znany jako Mateusz Chramiec, członek grupy rekonstrukcyjnej „Bractwo Lugiów” z Zakopanego. – Ta impreza jest tak ważna, bo to dla nas początek sezonu rekonstrukcyjnego. Szkoda że tylko jednodniowa. Inne trwają zazwyczaj 2-3 dni. Można biwakować. Wtedy nagadamy się do woli. Wszyscy rekonstruktorzy się znają, ale jest nas tylu, że w ciągu jednego dnia nie zdążę porozmawiać ze wszystkimi.

W tym roku prezentujemy obóz wojenny. Nasz wódz, Brahan, zajmuje się wytwórstwem uzbrojenia. Festyn jak ten to okazja, by pokazać się na tle innych grup, jak i pochwalić osobom zupełnie „wanioliowym” w temacie. Można zawrzeć kontrakty na dostawy uzbrojenia. Wystawiamy m.in. szyszak (szłom), wzorowany na oryginalnym znalezisku z okresu średniowiecza, które można oglądać w Muzeum Narodowym w Krakowie. W tamtejszym dziale „Broń i Barwa” z okresu wczesnego średniowiecza wystawiane są też ostrogi, groty włóczni, topory i miecz. W dziale rzemiosła artystycznego jest z kolei biżuteria srebrna, na której również wzorują się rekonstruktorzy. Jednak tylko część naszych hełmów jest wzorowana na zabytkach krakowskich. Interesują nas np. zbroje łuskowe i lamelkowe. Na naszych terenach pancerze tego typu nie zachowały się w całości. Przetrwały jedynie pojedyncze zbrojniki. Żeby dokonać próby rekonstrukcji, musimy sięgać do ikonografii. Do dziś wizerunki wojowników w takich pancerzach zachowały się w rozmaitych rękopisach, płaskorzeźbach, a nawet na freskach (malowidłach ściennych). Przy rekonstrukcji wystawianej dziś zbroi lamelkowej inspirowaliśmy się też łuskami, które zostały znalezione na Rusi. Przy czym szlomy oryginalnie pozbawione były „nosali”. Dodaliśmy je z własnej inicjatywy, ze względów bezpieczeństwa. Bo naszą broń używamy w walce i musi nas chronić.

O co najczęściej nas pytają odwiedzający? O kulinaria, religię, obrzędowość, w ogóle o kulturę. Najpierw tłumaczymy, że przykładowo w tamtych czasach nie było ziemniaków, a potem jest już łatwiej. Z wyjaśnianiem innych dziedzin życia i różnic w czasie jest podobnie. Pojawiają się też młodzi ludzie, którzy chcą przyrzeć się bliżej naszej pracy. Niektórzy z nich zostają na dłużej. Te imprezy mają więc także wymiar rekrutacyjny.

– Sama nazwa naszego bractwa pochodzi od ludu Lugiów, zamieszkującego według jednej z hipotez dorzecze górnej Wisły i Odry, związanych z kulturą celtycką. W naszym kraju jest jednak większe zapotrzebowanie na słowiańszczyznę i dlatego od pewnego czasu na niej się koncentrujemy, działając jednak pod dawną nazwą – włącza się koleżanka z bractwa, absolwentka archeologii. – Celtowie na polskich terenach to nie legenda, oni naprawdę żyli na terenie dzisiejszej Małopolski i Śląska do IV wieku przed naszą erą. Ich obecność potwierdzają wykopaliska. Nie wiemy co było przyczyną ich odejścia. Zmiana klimatu, klęski głodu. Napór innych plemion? A może tak jak teraz, emigracja? – uśmiecha się. – Potem nastąpił „hiatus”, przerwa osadnicza. Na przestrzeni kilku wieków nie stwierdza się śladów życia żadnej zorganizowanej kultury na tych ziemiach.

Kopiec Krakusa, na którym aktualnie się znajdujemy, usypany został około VIII, IX wieku i jest dziełem Słowian, którzy przybyli tutaj w VI-VII wieku naszej ery. To oni stworzyli święto Rękawki. Jednak obecna formuła jest oczywiście pomysłem dużo bliższym czasom współczesnym.

2.

W południe 29 marca obrzęd rozpalenia ognia dał znak do rozpoczęcia imprezy, odbywającej się zawsze we wtorek, po Lanym Poniedziałku. Jego organizatorem od 15 lat jest Dzielnica XIII Podgórze oraz Dom Kultury Podgórze.

Momentami deszczowa, a przez cały czas wietrzna pogoda, nie przeszkodziła zapaleniu wielkiego stosu. Dopisali też krakowianie, którym udało się pokonać niedogodności komunikacyjne związane z czasowym wyłączeniem z ruchu Estakady Obrońców Lwowa w ramach budowy łącznicy kolejowej.

Byliśmy świadkami biegu wojów w pełnym uzbrojeniu dookoła kopca Kraka. W pogotowiu czekały dziewczęta, by wkrótce zatańczyć wiosenny korowód pod przewodnictwem Jarowita, zachodniosłowiańskiego boga wojny, uosabiającego też wiosnę i młodość. Po tym rekonstruktor Norbert Tracz zaprezentował przybyłe białki i wojów z grup rekonstrukcyjnych z terenu całej Polski. Najgłośniejsze przywitalne „sława!” usłyszała drużyna wojów wiślańskich „Krak”, współorganizator wydarzenia. Przed pilnie strzeżoną rekonstrukcją przedchrześcijańskiej świątyni odbyła się wróżba pomyślności grodu Kraka. Zobaczyliśmy przedstawienie „Stworzenie Świata i Ludzi według mitów słowiańskich”.

Spalenie Marzanny na pożegnanie zimy było najbardziej oswojonym przez widzów obrzędem, dzięki temu że jej palenie czy topienie do dziś organizują dla uczniów nauczyciele najmłodszych klas szkoły podstawowej.

Późnym popołudniem czekała nas jeszcze „bitwa bogów i ich armii” oraz „korowód bogów”, który służył także przypomnieniu ich przymiotów potomkom dawnych Słowian. Sygnał do zakończenia imprezy dał „pochówek możej Słowianki”.

Przez cały czas trwania imprezy można było skorzystać z wróżb, spotkać wiedźmy, odwiedzić kuźnię kowala, zakład garncarski, warsztat tkacki, warsztat powroźniczy i wziąć udział w konkursie sprawności rycerskich.

Równocześnie na sąsiednim Wzgórzu Lasoty trwał festyn we współczesnej formule: wesołe miasteczko, wata cukrowa, dyskotekowa muzyka. Chętni mogli w tym dniu odwiedzić również kościół świętego Benedykta, otwierany dla zwiedzających tylko dwa razy w roku – przy okazji Rękawki oraz w dzień świętego Benedykta, 21 marca.

Te dwie imprezy nie mogłyby dziać się równolegle, zapewniając łatwą wymianę uczestników, gdyby nie oddana do użytku w 2005 roku piesza kładka nad Aleją Powstańców Śląskich, o której powstanie przez lata walczył Jarosław Żółciak, były radny Dzielnicy XIII. – Scałiła ona na nowo Krzemionki, przecięte w latach ’40 XX wieku przez Niemców linią kolejową, a w latach ’70 Aleją Powstańców, zwaną wówczas ulicą Telewizyjną – przypomina uczestniczący w święcie Paweł Kubisztal, ze Stowarzyszenia PODGORZE.PL. Ale to już temat na całkiem inny artykuł.

Na następną Rękawkę organizatorzy zapraszają za rok, tradycyjnie w trzeci dzień świąt wielkanocnych.

■ Łukasz Mańczyk
lukasz.manczyk@gmail.com

O genezie i historii Rękawki można przeczytać m.in. w książce *Podgórze. Przewodnik po Podgórzu, prawobrzeżnej części Krakowa*, wyd. Vis-à-vis, Kraków 2008.



170. ROCZNICA POWSTANIA KRAKOWSKIEGO

REWOLUCJA NIEZNANA



Fot. Jacek Młynarz

Jest to jedno z mniej znanych powstań. Sami krakowianie, pytani o jego wybuch, nie potrafili umiejscowić go w czasie. Trwało właściwie 9 dni i, jak większość polskich zrywów niepodległościowych, zakończyło się klęską. Rozpoczęło się w Krakowie, ale swoim zasięgiem miało objąć wszystkie zabory. Termin wybuchu ustalono na noc z 20 na 21 lutego 1846 roku. Powstanie krakowskie często nazywane też rewolucją zakończyło się 4 marca.

Portret Edwarda Dembowskiego, zamieszczony w opowiadaniu Leona Przemskiego *Tajemnica cmentarza w Podgórzu*, 1957



Dyktatorem powstania ustanowiono Jana Tyssowskiego, uczestnika powstania listopadowego, absolwenta prawa w Wiedniu, działacza spiskowego w Galicji. Jego sekretarzem, a później faktycznym organizatorem zrywu został Edward Dembowski – szlachcic, syn Julii z Kochanowskich i Leona Dembowskiego, kasztelana i wojewody Królestwa Polskiego. Dembowski nazywany był czerwonym kasztelanem z racji swoich poglądów społecznych, kontrastujących ze szlacheckim pochodzeniem. Był wydawcą „Przeglądu Naukowego”, pisma młodej, niepodległościowej inteligencji, w której nawoływał Polaków do zbrojnych zrywów powstańczych, mających przywrócić utraconą niepodległość.

Tuż przed wybuchem powstania w styczniu ustanowiony został Rząd Narodowy, w którego skład wchodził m. in Jan Tyssowki, Aleksander Grzegorzewski i Ludwik Gorzkowski. Rząd wydał 24 lutego 1846 roku Ustawę Rewolucyjną, w której obwieszczał m.in. że każdy zdolny do noszenia broni powinien stawić się



w 24 godziny po wybuchu rewolucji w miejscu swojego pobytu i poddać się rozkazom miejscowej władzy. Niestosujący się do powyższego nakazu traktowani byli jako dezerterzy. Wszelka samowola, grabież, szpiegostwo, nadużycie władzy urzędowej karane było śmiercią. Za zdrajców ojczyzny uważano wszystkich samozwańczych założycieli komitetów, klubów lub stowarzyszeń, które formowały się bez wiedzy Rządu. Godłem narodowym ustanowiono orła białego na amarantowym tle z rozpostartymi do lotu skrzydłami, głową zwróconą w prawo, trzymającego w szponach dwa wieńce: po lewej laurowy, po prawej dębowy. Kolorami narodowymi były biały i amarantowy. Siedzibą Rządu Narodowego była Szara Kamienica przy Rynku. Budynek oznaczono biało-czerwoną flagą z napisem „Za wolność ludu”.

W odróżnieniu od poprzednich zrywów, tym razem położono nacisk na udział chłopstwa w powstaniu. Do walki miała ich zmotywować obietnica rządu w sprawie uwłaszczenia i przyznania im ziemi oraz zniesienie różnicy stanów. Jednym z najgorętszych orędowników tych postulatów był właśnie Edward Dembowski, który działał z wielkim zaangażowaniem, by przekonać chłopów do czynnego i licznego wzięcia udziału w zrywie. Wysłał na wieś emisariuszy, którzy propagowali idee powstania i obiecywali poprawę chłopskiego bytu. O ile ludność wiejska z okolic Krakowa oraz górale z Chochołowa byli przychylni rewolucji i chętni do pomocy, o tyle nie udało się zaangażować do powstania chłopów galicyjskich, którzy ulegli agitacji austriackiej. I tak, równolegle do powstania galicyjskiego rozpoczął się wspierany przez Austriaków zryw chłopów pańszczyźnianych przeciwko powstańcom kojarzonym z ziemiaństwem i szlachtą, czyli rabacja galicyjska. Grupy chłopskie w najlepszym razie rozbrajały powstańców i wydawały ich austriackiemu wojsku, częściej biły, nierzadko mordowały. Gdy powstanie rozpoczynało się w kolejnych powiatach, rabacja już trwała.

W pierwszych dniach powstanie odniosło sukces – tuż po rozpoczęciu walk i strzelaninie w Krakowie przestraszony dowódca wojsk austriackich gen. Collin wraz ze swoimi wojskami wycofał się 22 lutego za Wisłę, do sąsiedniego miasta Podgórza, a następnie 24 lutego w kierunku Wadowic. Kraków był wolny, powstańcy opanowali też Podgórze.

Zaczęto formować oddziały, jednak powstańcze szeregi dysponowały niewielką liczbą broni (około 100 zdobycznych karabinów pozostawionych przez Austriaków w Podgórzu). Wśród powstańczych władz panował chaos – zrywowi brakowało fachowego przywództwa. W nocy z 24 na 25 lutego doszło do zamachu na dyktatora powstania Jana Tyssowskiego, który udaremnił Edward Dembowski. W tym czasie Austriacy w już zwartych szykach pod dowództwem pułkownika Ludwika von Benedeka maszerowali na Kraków. 27 lutego pod Gdowem rozegrała się najkrwawsza i największa bitwa tego powstania, zakończona klęską rewolucji. Edward Dembowski, wciąż myśląc o pozyskaniu dla powstania chłopów, postanowił zorganizować, wykorzystując wpływy duchowieństwa, manifestację, marsz – stylizowany na procesję religijną. Chciał z nią wędrować od wsi do wsi, agitując do udziału w rewolucji. 27 lutego procesja wyruszyła z Podgórza. Na jej czele szedł Dembowski z krzyżem w dłoni, ubrany, jak chce tradycja, w chłopską sukmanę. Za nim postępowała masa modlących się ludzi oraz 30 księży. Drogę zastąpiła pochodowi austriacka piechota. Od kuli zginął idący na czele Dembowski, inni podobnie jak on



zostali zastrzeleni lub utonęli w Wiśle, uciekając w popłochu przed nacierającym wojskiem przeciwnika. Wielu udało się zbiec do Krakowa. Śmierć Dembowskiego była dla powstania ogromnym ciosem. Rząd Narodowy domagał się od dyktatora powstania dymisji lub opuszczenia Krakowa. 1 marca generał Collin dotarł do Podgórza i wezwał Kraków do poddania się w ciągu 48 godzin. Tyssowski w rezultacie z Krakowa wyjechał, 4 marca poddał powstanie, a następnie oddał się w ręce wojska pruskiego. Aresztowano go w Dreźnie, zwolniono po przesłuchaniu, ale postawiono warunek emigracji z kraju, co też Tyssowki uczynił. Zmarł w Waszyngtonie w 1857 roku. Kraków musiał ponieść koszty zrywu, a te były niemałe. Po 31 latach istnienia, 16 października Wolne Miasto Kraków zostało wcielone do Austrii. Wprowadzono austriacką administrację, a język niemiecki stał się językiem wykładowym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Rozpoczęły się aresztowania, poszukiwania, śledztwa. Więzienie święto Michała pękało w szwach. W mieście zapanował terror, który złagodził po wycofaniu się z Krakowa Rosjan i Prusaków. Edward Dembowski został wraz z powstańcami pochowany w mogile na Starym Cmentarzu Podgórskim.

■ Melania Tutak
Stowarzyszenie PODGORZE.PL

W lutym tego roku minęła 170. rocznica tych wydarzeń. Obchodzono je wyjątkowo uroczystie.



PARK NA ZABŁOCIU. OCZYWIŚCIE!

Zabłocie w zamierzonych czasach znaczyło tyle co „za błotem”. To teren przemysłowy, między bulwami prawobrzeżnej Wisły i Aleją Powstańców Wielkopolskich oraz między ulicami Krakusa i Stoczniovców. Po 1989 roku, wraz z likwidacją wielu przedsiębiorstw państwowych nastąpiła jego deindustrializacja. Wzmocniła ją tendencja wyprowadzania zakładów przemysłowych na coraz odleglejsze rubieże miast i poza obszar miejski. Dziś niewiele osób pamięta młyn na Zabłociu czy starą lokalizację „Telpodu” przy Lipowej.

Stoimy z Joanną Wendorff, prezes fundacji „Czas Wolny”, na terenie dawnej stacji kolei towarowej Kraków-Wisła z widokiem na apartamentowce, stare budynki i teren budowy. Dzisiaj to jedna z najdynamiczniej zmieniających się części Krakowa. Rewitalizacja na początku miała charakter mimowolny. Niskie czynsze zachęcały do wynajmu starych budynków i ich adaptacji dla nowych funkcji. W ten sposób powstał słynny klub „Fabryka” wraz *food-stockami* (targami *slow-food*) i równie pyszną ofertą kulturalną. Artyści – rzeźbiarze, malarze, fotograficy – obejmowali pracownie. Pierwszą siedzibę znajdowały start-upy i przedstawiciele przemysłu kreatywnego. Do dziś tu przetrwały, stanowiąc o nowej tożsamości miejsca. Późniejsza rewitalizacja oznaczała też zmiany własnościowe, wyburzenia i przeznaczenie oczyszczonych działek na nową zabudowę mieszkalną i biurową. Taki los spotkał np. dawne „Miraculum”, a wraz z nim i „Fabrykę”. Prace rozpoczęli deweloperzy.

Mieszkańcy byli zaniepokojeni wizją zabudowy każdego wolnego skrawka terenu, utratą postindustrialnego charakteru tego obszaru – łączności z tradycją. Na dalszym planie były też plany ronda kolejowego w ramach tzw. łącznicy kolejowej na obszarze między przystankiem Zabłocie a stacją Krzemionki, które zniweczyły możliwość zbudowania tam reprezentacyjnego placu.

Dlatego grupa najaktywniejszych mieszkańców Zabłocia oraz pracujących tu osób stworzyła nieformalną grupę „S.O.S Zabłocie”, której zależy na pozytywnych zmianach na terenie Zabłocia. W ich pojęciu rewitalizacja powinna mieć zrównoważony charakter. Zachować przemysłowy, kreatywny i otwarty charakter tego obszaru. Uwzględnić zieleń, przestrzeń usługową czy rekreacyjną. Ten ostatni cel przyświeca też fundacji „Czas Wolny”, która właśnie tu rozpoczęła działania na rzecz polepszania komfortu wypoczynku i relaksu, które z czasem obejmą cały Kraków. Jej założycielki od ponad roku starają się o powstanie Parku na Zabłociu na miejscu dawnej stacji Kraków-Wisła, a ich celem jest aktywizacja i integracja mieszkańców poprzez kreatywne spędzanie wolnego czasu.

Szczęśliwym trafem teren między ulicą Zabłocie a Mostem Kotlarskim i Wisłą należy w 80% do miasta. Park to też możliwość uchronienia Zabłocia przed gentryfikacją, czyli w tym wypadku stworzeniem zamkniętego osiedla dostępnego wyłącznie dla osób o wysokim statusie materialnym. Obecny „dziki parking” to ostatnia szansa na stworzenie powierzchni wspólnej.

Przypomina Joanna Wendorff: „S.O.S. Zabłocie” wystosowało petycję do Prezydenta Jacka Majchrowskiego. Wtedy nasze drogi

się zeszyły. Odbłyło się spotkanie z wiceprezydent Elżbietą Koterbą, dyrektorem Zarządu Zieleni Miejskiej Piotrem Kempfem, Ewą Olszowską-Dej, dyrektorem Wydziału Kształtowania Środowiska i Zofią Kuryśko, przedstawicielem Wydziału Skarbu UMK. W efekcie spotkania w budżecie miasta na ten rok przewidziano 100 tysięcy złotych. Na przeprowadzenie otwartego ogłoszenia projektowego, który organizujemy wspólnie z „S.O.S Zabłocie” oraz Zarządem Zieleni Miejskiej w Krakowie, nagrody pieniężne (3000 złotych i dwa wyróżnienia po 1000 złotych). Trudno dokładnie określić pozostałe koszty. 20 tysięcy może kosztować rekultywacja terenu: aktualne „ubite klepisko” wymaga, by zerwać wał ziemi na głębokość kilkudziesięciu centymetrów i nawieźć nową, żyzną warstwę. Aktualnie na 70 tysięcy szacujemy profesjonalny projekt architektoniczny, co może ulec zmianie.

Nasze działania wspiera Rada Dzielnicy XIII Podgórze.

Sam konkurs ogłosiliśmy pod koniec marca. Czas nadsyłania prac mija 17 kwietnia. Chcę podkreślić, że chodzi o samą ideę i pomysł urządzenia, nie są wymagane fachowe umiejętności. Tym w drugim etapie zajmą się specjaliści z ZZM. Komisja konkursowa wybierze trzy najbardziej ich zdaniem wartościowe pomysły. Zostaną one poddane ocenie społecznej na spotkaniu z mieszkańcami i dopiero wtedy za pracę zabiorą się zawodowi planiści.

Na razie jest więc 100 tysięcy. A łączny koszt prac? Radny Grzegorz Stawowy, przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska szacuje go na 6 milionów złotych.

„Park Zabłocki” to nazwa robocza, nie została przez nikogo wybrana. Mam nadzieję, że pomysły na nazwy przyniesie również sam konkurs dotyczący koncepcji zagospodarowania.

Park Zabłocki ma być formalną hybrydą, eksperymentem pomiędzy kolejnym miejskim parkiem a ogrodem społecznym, takim jak Poziomkowa Polana przy rzece Wildze czy Krakowski Ogród Społeczny na Krzemionkach. Inwestorem jest miasto, ale partycypują organizacyjnie i przede wszystkim decyzyjnie okoliczni mieszkańcy.

Joanna Wendorff: Fundacja pełni rolę pośrednika między miastem a mieszkańcami, przeprowadzając na bieżąco konsultacje społeczne i relacjonując ich wynik urzędnikom i radnym. Jeszcze przed powołaniem samej fundacji na jedną z internetowych ankiet w ciągu pierwszych czterech dni odpowiedziało 1200 osób. Staramy się kontynuować taką wymianę opinii. Słyszałam, że organy miasta uważają nas za konstruktywną stronę społeczną: przychodzimy z propozycjami a nie roszczeniami i wywiązujemy się z ustaleń. Umiemy też przekonywać do wspólnego działania i zarządzać nim. 60% osób z tej ankiety zadeklarowało wkład pracy i datki pieniężne na ten park. Na to akurat nie liczyliśmy. Było to miłe zaskoczenie. Wielu z nich to nabywcy pobliskich nieruchomości, często młode małżeństwa z dziećmi. Wiedzą że po wykończeniu wnętrza i umeblowaniu, ich priorytetem będzie stan okolicy. Jednym z celów naszej fundacji jest również integracja starych mieszkańców z nowymi. Zapobieganie tworzeniu podziałów.

Już teraz, nie czekając na rozstrzygnięcie konkursu i dalsze prace, organizujemy działania miękkie. Tradycyjne topienie marzanny w Wiśle połączyliśmy ze sprzątaniem przyszelego terenu parku, piknikiem i dyskusją nad jego przyszłością („Odpalić Park” w tegoroczną Niedzielę Palmową). W pierwszą niedzielę kwietnia ustawimy tu rabatki, tak by można je było przenieść w dowolne miejsce po rekultywacji. Już teraz chcemy organizować tu warsztaty i spotkania dla mieszkańców, żeby czuli z tym miejscem więź. Chcemy zagospodarowywać przestrzeń również w okresie przejściowym. W tymczasowych lokalizacjach ustawimy huśtawki, hamaki, meble ogrodowe, piaskownicę. W przyszłości chcielibyśmy animować park, jeżeli zostanie nam powierzony. Takie są wstępne ustalenia z władzami miasta.

O Parku Zabłockim można mówić także w kontekście ostatniego bastionu zieleni w okolicy. Kraków jest trzecim pod względem najgorszej jakości powietrza miastem Unii Europejskiej, po bułgarskim Perniku i Płowdiu. Stąd tak ważna jest troska o powiększenie jego zielonych płuc w postaci kolejnych parków, skwerów i zielonych parkingów. Nie wystarczy ustawowe ograniczanie tzw. niskiej emisji, wydobywającej się z prywatnych, mało wydajnych pieców węglowych. Nie wystarczy dbanie o zmniejszenie prywatnego ruchu samochodów i kanały przewietrzenia miasta. Dlatego tak cenna jest każda inicjatywa w zakresie ratowania istniejących drzew i sadzenia nowych. Tworzenia ich nowych skupisk.

Warto też wspomnieć o dopełniających lub do pewnego stopnia konkurencyjnych propozycjach na zagospodarowanie okolicznego terenu. Stowarzyszeniu armatorów barek marzy się marina. Miłośnicy lotnictwa przy wsparciu m.in. Stowarzyszenia PODGORZE.PL doprowadzili w 2014 roku do nazwania fragmentu bulwarów wiślanych – Bulwarem Lotników Alianckich. W miejscu tymczasowego wojskowego Mostu Lajkonik planowany jest również pomnik, upamiętniający załogę Liberatora, zestrzelonego podczas powrotu z pomyślnie przeprowadzonej misji zrzutowej dla powstańczej Warszawy. Mówi się także o kolejnej pieszej kładce. A sam Park Zabłocki, spełniając oczekiwania mieszkańców, ma dawać też świadectwo przemysłowej historii Zabłocia. Wszystko to sprawia, że przez najbliższe lata będzie to jedno z najciekawszych miejsc nie tylko w Dzielnicy XIII, ale i w Krakowie, do którego chętnie „Głos Podgórze” będzie wracać.

■ Łukasz Mańczyk
lukasz.manczyk@gmail.com



Mat. Fundacja Czas Wolny

ŁATWIEJSZA I TAŃSZA WYMIANA PIECA NA EKOLOGICZNY

Od 12 marca br. została uproszczona procedura ubiegania się o dotację, m.in. formularz wniosku o dofinansowanie wymiany starych kotłów i pieców na bardziej przyjazne środowisku naturalnemu został ograniczony do 2 stron. Dzięki wprowadzonym zmianom proces ubiegania się o dotację jest łatwiejszy i szybszy. Jedną z wprowadzonych zmian jest możliwość bezgotówkowego rozliczenia dotacji w wówczas jest ona wypłacana bezpośrednio firmie dokonującej wymiany. Stworzona została również lista firm rekomendowanych, które będą przeprowadzać prace.

Wnioski pobrać można w wydziałach Urzędu Miasta Krakowa, Punktach Obsługi Mieszkańca (Galeria Bronowice oraz Galeria Bonarka) oraz w Internecie: www.bip.krakow.pl/?dok_id=66074

Jak poinformował nas Jan Machowski, rzecznik prasowy UMK, dotacja udzielana jest na dofinansowanie kosztów inwestycyjnych koniecznych do realizacji zadania, w wysokości do 100% poniesionych kosztów kwalifikowanych:

- przy zakupie i instalacji nowego źródła ogrzewania w wysokości 900 zł za każdy kW zapotrzebowania na ciepło budynku/lokalu, przy czym wskaźnik zapotrzebowania na ciepło nie może przekroczyć 100W/m² ogrzewanej powierzchni
- przy zakupie i instalacji nowego źródła ogrzewania w wysokości 900 zł za każdy kW zapotrzebowania na ciepło niezbędne do przygotowania ciepłej wody użytkowej w budynku/lokalu – przy czym wskaźnik zapotrzebowania na ciepło nie może przekroczyć 100W/m² ogrzewanej powierzchni.
Maksymalna łączna wartość dotacji udzielona w ramach punktu a) i b) nie może przekroczyć 8000 zł.
- przy zakupie i montażu instalacji centralnego ogrzewania w wysokości 80 zł za każdy m² powierzchni ogrzewanej.

Wszyscy ubiegający się o dotację, otrzymają ją w takiej wysokości, aby wystarczyła na dokonanie zmiany systemu ogrzewania w każdej wielkości lokalu, i tak maksymalna wysokość dotacji:

- dla lokalu o pow. 40 m² wynosi 6,8 tys. zł,
- dla lokalu o pow. 70 m² wynosi 11,9 tys. zł,
- dla lokalu o pow. 90 m² wynosi 15,2 tys. zł,
- dla lokalu o pow. 100 m² wynosi 16 tys. zł,
- dla lokalu o pow. 200 m² wynosi 24 tys. zł,

Celem akcji jest ograniczenie tzw. niskiej emisji i tym samym poprawa jakości powietrza w Krakowie.

■ Łukasz Mańczyk
lukasz.manczyk@gmail.com

DOTACJA NA WYKONANIE SYSTEMÓW DO GROMADZENIA WÓD OPADOWYCH

W gorących miesiącach rośnie zużycie wody także w celach gospodarczych. Wprowadza się nierzadko okresowy zakaz używania wody uzdatnionej do picia, pochodzącej z miejskich wodociągów, do celów takich jak choćby podlewanie przydomowego ogródka. Dlatego władze miasta postanowiły wesprzeć finansowo budowanie zbiorników retencyjnych, które umożliwią osobom prawnym, wspólnotom mieszkaniowym, przedsiębiorcom, posiadaczom domków jednorodzinnych zwiększenie samowystarczalności w tym zakresie. O dotację mogą też ubiegać się gminne i powiatowe jednostki sektora finansów publicznych.

Szczegółowej informacji „Głosowi Podgórze” udzielił Jan Urbańczyk, pełniący obowiązki zastępcy dyrektora Wydziału Kształtowania Środowiska UMK: „Dotacja celowa może być udzielona na dofinansowanie kosztów koniecznych obejmujących koszty zakupu i montażu urządzeń wchodzących w skład systemu deszczowego do gromadzenia i wykorzystywania wód deszczowych oraz koszty modernizacji istniejącej instalacji w celu umożliwienia podłączenia ww. systemu do gromadzenia wody deszczowej.

Maksymalna wysokość dotacji wynosi 50% poniesionych kosztów na realizację zadania objętego programem, lecz nie więcej niż 5000 zł.

Wysokość środków przeznaczonych w budżecie Miasta Krakowa na rok 2016 przypadająca na dotacje do zadań z zakresu ochrony środowiska obejmujących wykonanie systemów deszczowych do gromadzenia i wykorzystania wód deszczowych wynosi 500 000 zł.

W bieżącym roku Gmina Miejska Kraków przyznała już dotację 23 wnioskowi złożonym w 2015 roku i 33 wnioskowi z 2016 roku. Na ten rok dysponujemy jeszcze kwotą 220 tysięcy złotych”.

Wnioski można pobrać tutaj: www.bip.krakow.pl/?dok_id=73558

■ Łukasz Mańczyk
lukasz.manczyk@gmail.com

PROBLEMATYKA I ROZWÓJ SIECI KANALIZACYJNEJ W PŁASZOWIE



Ulica Koźłarska, rok 2015. Fot. Piotr Świtalski

8 marca br. na posiedzeniu Komisji Infrastruktury podjęto tematykę problemów sieci kanalizacyjnej w Płaszowie oraz potrzeb jej rozbudowy. Oprócz członków Komisji uczestniczyli w nim przedstawiciele MPWiK S.A. i ZIKiT w Krakowie oraz mieszkańcy. Omówiono kwestię zalewania posesji i ulic: Koźłarskiej, Paproci, Niwy a także parkingu przy Zalewie Bagry. Efektem jest zapowiedź inspekcji ze strony przedstawicieli jednostek miejskich na powyższych ulicach ze szczególnym uwzględnieniem możliwości umiejscowienia dodatkowych kraterów ściekowych. W długoterminowej perspektywie niezbędna jest analiza i przeprowadzenie pomiarów oraz przygotowanie dokumentacji i zabezpieczenie środków w celu podjęcia niezbędnych inwestycji. Obecni na posiedzeniu Komisji mieszkańcy zgłosili również potrzebę rozbudowy sieci na ulicach: Gromadzkiej, Wodnej, Stróża Rybna i Żołnierskiej. Podobnie jak w przypadku rozwiązania problemów z przepustowością sieci, niezbędne jest przygotowanie inwestycji i zabezpieczenie środków w budżecie miasta.

Posiedzenie Komisji było wynikiem działań mieszkańców, którzy od wielu lat zmagają się z problemem zalewania ulic i powstających cofek fekalii. W odpowiedzi na grudniowe petycje oraz interpelację Radnego Miasta Krakowa Krzysztofa Durka,

Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski poinformował, że MPWiK S.A. wykonuje oraz planuje wykonać: kompleksowe czyszczenie kanałów miejskich, kompleksową inspekcję telewizyjną kanalizacji, założenie systemu urządzeń pomiarowych monitorujących pracę systemu kanalizacyjnego przedmiotowych zlewni, wykonanie pomiarów w celu podjęcia decyzji o planowanych działaniach inwestycyjnych i remontowych, przygotowanie niezbędnej dokumentacji oraz zabezpieczenie środków na remonty i inwestycje. Zgodnie z informacjami ZIKiT w Krakowie, zalewanie najniższej położonych ulic Starego Płaszowa jest ściśle związane ze stanem odbiornika, jakim jest rzeka Drwina Długa i Drwinka (tzw. Rów Płaszowski).

W ocenie specjalistów branżowych, działających na zlecenie MPWiK S.A., podstawową przyczyną podwyższenia poziomu wody w rzece Drwina Długa może być wykonanie w obszarze jej koryta szeregu inwestycji infrastrukturalnych. W szczególności dotyczy to rurociągów gazowych oraz budowy przepraw mostowych. Równocześnie MPWiK S.A. wystąpiło do Małopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie, który w imieniu Marszałka Województwa Małopolskiego jest dysponentem tego cieku, z wnioskiem o podjęcie i skoordynowanie działań związanych z odtworzeniem pierwotnego stanu dna oraz brzegów rzeki. Dla rozwiązania problemu konieczne jest ustalenie zakresu działań niezbędnych dla uzyskania obniżenia zwierciadła wody w Drwinie Długiej oraz ustalenie uczestników inwestycji. Po opracowaniu koncepcji i oszacowaniu wartości inwestycji Gmina Miejska Kraków podejmie działania dla dokonania właściwych ustaleń w ww. zakresie. Pełna treść odpowiedzi na interpelację jest dostępna na stronie www.bip.krakow.pl w zakładce „Władze i Miasto” w sekcji „Interpelacje Radnych”.

■ Piotr Świtalski
radny Dzielnicy XIII Podgórze



Ulica Koźłarska, lata 90. Fot. Marek Babiarz



JUBILEUSZ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 65



Fot. Karolina Gruszka

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 65 im. Czesława Janczarskiego serdecznie zaprasza na obchody jubileuszu 140-lecia Szkoły Podstawowej nr 65 w Krakowie, 40. rocznicę nadania imienia szkole oraz 15-lecie ufundowania szkole sztandaru, które odbędą się 17 czerwca 2016 roku w godzinach od 10.00 do 16.00 w naszej szkole przy ulicy Golikówka 52.

W programie program artystyczny, wpisy do księgi pamiątkowej, gry i zabawy dla dzieci, pokazy służb oraz pokaz sztuki cyrkowej.

PIKNIK ZAWODOWCÓW W ZESPOLE SZKÓŁ MECHANICZNYCH NR 2

23 kwietnia zapraszamy przyszłych absolwentów gimnazjów wraz z rodzinami do udziału w naszej imprezie, którą organizujemy w ramach 2. edycji Krakowskiego Tygodnia Zawodowców. W programie możliwość zapoznania się z bazą dydaktyczną szkoły, poznania przyszłych nauczycieli i kolegów. Zapraszamy na pyszne kiełbaski z grilla, pokaz fryzur z „czerwonego dywanu”, zabawy i konkursy sportowe oraz wiele innych niespodzianek. Startujemy o 9.00 bez względu na pogodę.

Zespół Szkół Mechanicznych nr 2 w Krakowie to szkoła z niemal stuletnią tradycją. Technikum kształci w zawodach: technik pojazdów samochodowych, technik usług fryzjerskich, technik mechanik, technik logistyk: wykonywanie i naprawa elementów maszyn, urządzeń i narzędzi. Zasadnicza szkoła zawodowa kształci w zawodzie fryzjera, mechanika pojazdów samochodowych, elektromechanika, sprzedawcy, ślusarza. Mamy też klasę wielozawodową.

Posiadamy nowoczesne pracownie: naprawy pojazdów samochodowych, diagnostyki pojazdów samochodowych, badawczą silników spalinowych, elektrotechniki i elektroniki pojazdów samochodowych, logistyczną oraz fryzjerskie.

Stwarzamy również możliwość poznawania innych krajów, nawiązywania kontaktów międzynarodowych i ćwiczenie języków obcych w praktyce. Służy temu Erasmus+, międzynarodowy program współpracy i wymiany zagranicznej, w którym współuczestniczą szkoły z Francji, Niemiec, Hiszpanii, Włoch, Rumunii, Turcji i Portugalii. Realizujemy wspólne projekty, dając uczniom możliwość poznania zagranicznych rówieśników, ich krajów, historii, kultur; mobilizując ich dzięki temu m.in. do intensywnej nauki języków obcych.

Zespół Szkół Mechanicznych nr 2 uczestniczy w projekcie Modernizacja Kształcenia Zawodowego w Małopolsce, dzięki czemu uczniowie mogą dodatkowo brać udział w bezpłatnych kursach i szkoleniach: operator wózka widłowego, prawo jazdy kategorii B i C, systemy Diesla EDC, Common Rail I i II generacji, stylizacji i wizażu, kreatywnych upięć włosów, kreatywnych technik koloryzacji włosów.

Szkoła jest ośrodkiem egzaminacyjnym akredytowanym przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Krakowie. W naszym Ośrodku zdają egzaminy potwierdzające kwalifikacje zawodowe uczniowie zasadniczych szkół zawodowych z terenu Małopolski dla zawodów mechanik pojazdów samochodowych, fryzjer oraz sprzedawca. Uczeń, który zdał ten egzamin oprócz dyplomu otrzymuje respektowany przez pracodawców na świecie dokument Europass, potwierdzający kwalifikacje zawodowe w języku polskim i angielskim.

■ Agnieszka Jadczak
zastępca dyrektora ZSM nr 2

Więcej: www.zsm2krakow.pl oraz facebook.com/ZSM2.Krakow



PONOWNE OTWARCIE PRZEDSZKOŁA PRZY DEKERTA PO POŻARZE

Na przełomie lipca i sierpnia 2014, gdy wszyscy byli na wakacjach, ogień strawił budynek naszego przedszkola. Szkody udało się naprawić z nadstatkiem półtora roku po tym wydarzeniu. W miejsce dawnego parterowego budynku został wybudowany nowy obiekt mający dwie kondygnacje. Na parterze mieści się jedna sala dydaktyczna dla najmłodszych dzieci, zaplecze administracyjne i kuchenne. Na piętrze mieszczą się trzy sale dydaktyczne, jedna sala przeznaczona do zajęć dodatkowych, pokój logopedy, zaplecze socjalne i sanitarne. Na budowę przedszkola w roku 2015 przeznaczono 5 milionów złotych, a w budżecie na rok 2016 zapisano kwotę 150 tysięcy złotych z przeznaczeniem na zagospodarowanie terenu wokół budynku i ogrodenie.

Przedszkole wyposażone jest w przestronne jasne sale zabaw z zaplecami higienicznymi i nowoczesny sprzęt dydaktyczny. Przy budynku przedszkola znajduje się plac zabaw dla dzieci. Kuchnia spełnia najwyższe standardy wyposażenia gastronomicznego i technologicznego. Na dachu budynku zainstalowane są kolektory słoneczne, a w piwnicy separator tłuszczu. Przedszkole posiada dobry dojazd oraz miejsca parkingowe.

Po pożarze budynku przy ul. Dekerta 18 przedszkole funkcjonowało w pomieszczeniach szkolnych użyczonych przez Zespół Szkół nr 2 przy ul. Goszczyńskiego 44. Na stare-nowe śmieci wróciło 48 dzieci wraz personelem. W roku przedszkolnym 2016/2017 przedszkole przewidziane jest dla 100 dzieci, czyli na 4 oddziały.

Uroczyste otwarcie odbudowanego przedszkola miało miejsce 1 lutego br. Byli na nim obecni przedstawiciele władz Miasta Krakowa, wraz z Prezydentem Jackiem Majchrowskim, radni M.K., przedstawiciele Rady Dzielnicy XIII. Przybył ksiądz Antoni Bednarz, proboszcz parafii pw. św. Józefa w Krakowie, Grażyna Ralska, prezes małopolskiego okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego, dyrektorzy szkół i przedszkoli, Rada Rodziców, pracownicy naszego przedszkola i oczywiście dzieci. Była to okazja, by zaangażowanym osobom podziękować za trud odbudowy naszej siedziby.

■ Beata Płaza
dyrektor Samorządowego Przedszkola nr 91

„NASZ BOHATER – TADEUSZ KOŚCIUSZKO”



Fot. Henryk Czechowski, absolwent SP nr 29

11 marca w Szkole Podstawowej nr 29 przy ulicy Dembowskiego miał miejsce finał wojewódzkiego konkursu „Nasz Bohater – Tadeusz Kościuszko”. Organizatorami była krakowska komenda Chorągwi ZHP w Krakowie oraz Kuratorium Oświaty w Krakowie. Celem konkursu była chęć przybliżenia młodzieży szkolnej bohatera Polski i USA, generała Tadeusza Kościuszki. Patronat nad tym wydarzeniem objęło Małopolskie Kuratorium Oświaty. W eliminacjach udział wzięła młodzież ze 111 szkół podstawowych z Krakowa i Małopolski. W samym finale uczestniczyło blisko 200 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów.

Po zakończeniu rywalizacji zwycięzcy otrzymali nagrody z rąk komendanta Chorągwi Krakowskiej harcmistrza Mariusza Siudka i Anny Pawlikowskiej-Wójcickiej, wizytatora Kuratorium Oświaty w Krakowie. Mieli też możliwość wysłuchania krótkiej opowieści o Tadeuszu Kościuszcze wygłoszonej przez profesora Mariana Rokosza. Młodzieży, która po raz pierwszy przyjechała do Podgórza, dyrektor Ewa Ptasznik zaproponowała zwiedzanie tej pięknej części Krakowa.

■ Janina Krasicka
zastępca dyrektora SP nr 29



Fot. Jacek Młynarz

„PROGRAM AKTYWNOŚCI LOKALNEJ” –

NOWA SIEDZIBA, NOWA OFERTA

Zapraszamy do nowej siedziby Programu Aktywności Lokalnej na terenie Dzielnicy XIII przy ulicy Dąbrówki 7/3-4. Z oferty mogą skorzystać mieszkańcy rejonu Zabłocia i Starego Podgórza.

Program Aktywności Lokalnej realizowaliśmy od 2010 roku w budynku przy Józefińskiej 24A. Dotychczasowe wyniki pracy ze społecznością tego bloku wskazują na potrzebę wyjścia działań PAL poza siedzibę i wsparcia uczestników programu w integracji z najbliższym otoczeniem, na przykład w otwieraniu się na sąsiadów. W związku z tym od 2013 roku objęto działaniami mieszkańców parnastu ulic z rejonu Starego Podgórza oraz Zabłocia. Siedziba PAL mieściła się wówczas przy Rynku Podgórskim 12/5 (w „kamienicy pod Jeleniem”). Teraz zapraszamy do budynku przy Dąbrówki 7/3-4.

Programu Aktywności Lokalnej obejmuje spotkania informacyjne i integracyjne dla mieszkańców, warsztaty dla rodziców, pomoc wolontarijną dla uczniów i osób starszych. To także zajęcia edukacyjne: warsztaty komputerowe dla seniorów, „mała szwalnia”, język angielski dla dorosłych, warsztaty kulinarne, rękodzieła i pomocy przedmedycznej. Działa u nas grupa dziennikarska. Mieszkańcy korzystają z bezpłatnych porad specjalistów: pracownika socjalnego, psychologa, doradcy zawodowego. Mogą też skorzystać z Internetu.

Program Aktywności Lokalnej to także miejsce, w którym można dzielić się swoimi umiejętnościami i pasją. Większość zajęć prowadzi wolontariusze. Świadczą też pomoc dzieciom i młodzieży w nauce. Jest to ważne wsparcie dla uczniów. Często między wolontariuszem a podopiecznym nawiązują się przyjaźnie. Wiele wolontariuszy to uczniowie lub absolwenci IV Liceum Ogólnokształcącego mieszczącego się przy ul. Krzemionki 11 w Krakowie.

Wśród nich jest Aleksandra, która tak opowiada o swojej działalności: „Wybrałam wolontariat, ponieważ działając tam czuję, że jestem komuś potrzebna i mimo braku nadzwyczajnych zdolności mogę coś dobrego zrobić. Aby być w wolontariacie, nie trzeba być uzdolnionym plastycznie, muzycznie czy wokalnie. I właśnie dlatego się w to angażuję. (...) Wolontariat jest bardzo dobrym miejscem, w którym można zdobyć różne potrzebne umiejętności i wyszkolić się, a to może potem bardzo pomóc w szukaniu pracy o podobnym charakterze. Ważne też dla mnie jest to, że dzieci, którym są udzielane korepetycje w ramach wolontariatu, naprawdę tej pomocy, nawet „niezdarnej”, potrzebują, bo ich rodzin nie stać na korepetytora lub nie mają do nauki odpowiednich warunków.

Z uwagi na duże potrzeby wspierania dzieci w nauce, nawiązano także współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci mieszczącym się przy ulicy Józefińskiej 3. Wolontariusze z PAL kilka razy w tygodniu wspierają uczestników świetlicy.

Wolontariusze prowadzą także zajęcia dla osób dorosłych i seniorów. W ramach współpracy z Centrum Wolontariatu, mieszczącym się przy ulicy Krasickiego 18, trafił do programu pan Dennis. Ten sympatyczny Amerykanin prowadzi raz w tygodniu w środy o 13.30 zajęcia językowe dla dorosłych. Zajęcia cieszą się zainteresowaniem dorosłych uczestników. W piątki od 15.00 do 16.00 odbywają się warsztaty komputerowe prowadzone przez wolontariuszkę, 18-letnią Marysię.

W ramach spotkań międzypokoleniowych organizujemy np. warsztaty kulinarne, w których biorą udział zarówno całe rodziny, jak

również samotni seniorzy. Podczas wspólnego gotowania mieszkańcy mają możliwość wspólnego spędzania czasu, wymiany życiowych doświadczeń, dzielenia się kulinarnymi umiejętnościami.

W ramach współpracy ze Staromiejskim Centrum Kultury Młodzieży mieszczącym się przy ulicy Wietora odbywają się warsztaty dziennikarskie, w ramach których nasi młodzi adepci sztuki dziennikarskiej zdobywają i szlifują swoje umiejętności. Zajęcia odbywają się w piątki od 17.30 do 19.00. Dotychczasową działalność dziennikarską uczestników można śledzić w Internecie: www.twojemiejscpodgorze.blogspot.com.

Wszystkie zajęcia są bezpłatne.

Najbliższe miesiące przyniosą wiele nowego.

W maju planowane jest uruchomienie Klubu Rodzica, którego głównym celem jest wspieranie rodzin z dziećmi oraz tych oczekujących na potomstwo. W przestrzeni, zaprojektowanej specjalnie na potrzeby rodzin z małymi dziećmi, będą się odbywały cotygodniowe spotkania. W ramach Klubu Rodzica będzie możliwe spotkanie osób o podobnych problemach bądź pomysłach na ciekawą inicjatywę dla rodzin. Klub będzie otwarty dla Krakowian bez względu na dzielnicę zamieszkania. Dzięki uczestnictwu rodziców w zajęciach Klubu, wzmacniana będzie ich aktywność społeczna oraz kompetencje opiekuńczo-wychowawcze. Działalność Klubu Rodzica oparta będzie także o zasady samopomocy. Rodzice stanowią dla siebie najlepsze źródło wsparcia i inspiracji. Zakres działań realizowanych w ramach Klubu będzie uzależniony od problemów i potrzeb uczestniczek i uczestników. Działania Klubu Rodzica to także cykliczne warsztaty, spotkania edukacyjne dla rodziców prowadzone przez specjalistów odbywające się minimum raz w miesiącu. Rodzice będą mieli także możliwość konsultacji ze specjalistami – pracownikiem socjalnym, doradcą zawodowym, psychologiem.

PAL specjalizuje też się w organizacji edukacyjnych gier miejskich. Najbliższa taka gra miejska pn. „Czy znasz swoją dzielnicę” dla wszystkich chętnych odbędzie się 12 czerwca, od 11.00 do 14.00. Potrwa 3 godziny zegarowe, podczas których zespoły do odwiedzą w ustalonej przez siebie kolejności punkty oraz wykonają zadania. Punkt startowy gry: biuro PAL ul. Dąbrówki 7/4. Miejscem gry będzie rejon Starego Podgórza oraz część Zabłocia. Gra miejska skierowana będzie do mieszkańców Podgórza bez ograniczeń wiekowych. Przewidujemy uczestnictwo zespołów liczących od 2 do 5 osób. Zapraszamy rodziny, młodzież, dorosłych i seniorów do wspólnej zabawy.

Jeśli jesteś mieszkańcem, masz chęć spotkania się z ciekawymi ludźmi, podzielić się swoimi zainteresowaniami, pasją. Czekamy na Ciebie!

Serdecznie zapraszam do udziału!

■ **Berenika Błaszak**
starszy pracownik socjalny – animator lokalny

Zespół PAL
ul. Dąbrówki 7/3-4
tel. 780 511 839

e-mail: stworzymiejsce@mops.krakow.pl
Facebook: PAL Stworzyć miejsce do życia MOPS Kraków



BUDŻET OBYWATELSKI 2016

Pikniki integracyjne dla mieszkańców, koncerty, wystawy, kursy pierwszej pomocy, warsztaty literackie czy zakup nowości do bibliotek – do 31 marca można było składać propozycje zadań do budżetu obywatelskiego Miasta Krakowa. Kwota przeznaczona na realizację zadań ogólnomiejskich wynosi 8,5 mln zł. Na zadania dzielnicowe przewidziano 2 mln 355 tys. zł.

Celem budżetu obywatelskiego jest większe otwarcie władz miasta i dzielnic na głos mieszkańców, poprzez włączenie ich do dyskusji na temat priorytetów społeczności lokalnej z perspektywy jej wspólnego dobra. Cel ten ma prowadzić do aktywnego zaangażowania się w proces opracowania budżetu obywatelskiego oraz do efektywnego wydawania wspólnych środków z lokalnego budżetu i budowania więzi w lokalnej społeczności.

Do końca maja potrwa ocena formalno-prawna zgłoszonych projektów. W czerwcu zostanie przedstawiony wykaz punktów umożliwiających dostęp do głosowania. Zostaną też ogłoszone listy projektów, które będą poddane głosowaniu.

W tym roku nie tylko głosowanie, ale i składanie propozycji zadań, odbywa się poprzez internetową platformę. Jest ona prosta i intuicyjna w obsłudze, ale co najważniejsze, znacznie zwiększa efektywność całego procesu. Wnioskodawca będzie mógł sprawdzić, jaka jednostka dokonuje oceny złożonej propozycji oraz jaki jest jej aktualny status.

Od 18 do 30 czerwca mieszkańcy będą mogli wybierać najlepsze spośród zgłoszonych zadań. Projekty, które zyskają największe poparcie i ich koszt będzie się mieścił w limitach finansowych tegorocznej edycji, zostaną ostatecznie realizowane ze środków budżetu obywatelskiego w roku 2017. **Wyniki głosowania będą znane w pierwszej połowie lipca**, a ostateczne zatwierdzenie listy zadań do realizacji nastąpi najpóźniej do 31 lipca.

■ **Mateusz Płoskonka**
zastępca dyrektora Wydziału Spraw Społecznych UMK

O tegorocznym BO można przeczytać także na stronie naszej Dzielnicy: www.dzielnica13.krakow.pl, zakładka „Budżet obywatelski”

IMPREZA DLA PODGÓRZAN I WSZYSTKICH KRAKOWIAN O... 4.15 NAD RANEM

No i kto by w to uwierzył? Już po raz czternasty zapraszamy na „Podgórskie Wschody Słońca”, najbardziej „wysunięte w czasie” wydarzenie przygotowywane co roku przez Stowarzyszenie PODGORZE.PL.

Wtorek, 21 czerwca, 4.15, kopiec Krakusa.

Zapraszamy wszystkich obdarzonych wyobraźnią, pragnieniem niekonwencjonalnego spędzania czasu o niekonwencjonalnych porach, miłośników „nowych tradycji”, tajemniczych legend, romantyków, tudzież szaleńców na wspólne sprawdzanie prawdziwości legendy o pewnym wschodzie słońca. Tego dnia mniej więcej o 4.30 stanie się zadość (lub nie) słynnej podgórskiej legendzie o słońcu i dwóch kopcach. Bo w legendzie stoi, iż tego właśnie dnia stojąc na kopcu Kra-



Fot. Paweł Kubisztal

kusa zobaczymy słońce wschodzące dokładnie nad kopcem Wandy. Po czym, gdy wieczorem podczas zachodu słońca stanimy na kopcu Wandy – zobaczymy słońce zachodzące nad kopcem Krakusa.

Podanie to ma potwierdzać tezę, że te właśnie dwa kopce są celtyckimi znakami solarnymi. Stowarzyszenie wraz z liczną świtą Podgórczan i nie tylko sprawdza prawdziwość tego podania. Z różnym skutkiem. Tak wczesna pora jest wyzwaniem, tu jednak przyroda dyktuje warunki. Warto jednak zobaczyć jak słońce po cichutku, bezszelestnie rozświetla świat swoimi promieniami i budzi uśpionych.

W tym roku oprócz ducha gotowości do działania o tak wczesnej porze postaviliśmy jeszcze na działanie kreatywne. Zatem przed nami wezwanie i wyzwanie – przywitajmy słońce w jego barwach zakładając ubrania w odcieniach żółtego, pomarańczowego i czerwonego... Będzie jak znalazł, gdyby chmury postanowiły zrobić nam psikusa.

We wtorek – 21 czerwca – już po raz czternasty będziemy świadkami tego wydarzenia i jak co roku będziemy usilnie badać, ile w legendzie jest prawdy. Spotkajmy się zatem o 4.15 na kopcu Krakusa, by powitać wschód słońca i powiedzieć „dzień dobry” uśpionemu miastu z samego szczytu kopca. Nie prześpij tego wydarzenia. Bądź z nami!

Jak co roku nie wiemy, co się wydarzy, bo spektakl reżyseruje sama Królowa Natura. Zapewniamy więc atmosferę happeningu, ponadto zachwyty nad cudem natury, radości ze wstającego, nowego, pięknego dnia. Dla słońca przygotujcie oklaski i pamiętajcie o słonecznych barwach. Oczywiście, jak co roku każdy otrzyma okolicznościowy certyfikat!

■ **Melania Tutak**
Stowarzyszenie PODGORZE.PL



„Biegiem na Bagry 2”

JUŻ 24 KWIETNIA!

Zapraszamy na imprezę biegową, która odbędzie się nad krakowskim Zalewem Bagry. Podczas drugiej edycji uczestnicy mają do wyboru bieg crossowy na dystansie 10 km (Bieg Główny) lub 3 km (jedno okrążenie zalewu). Oprócz tego zorganizowane zostaną biegi dla dzieci.

W pakiecie startowym uczestnicy Biegu Głównego otrzymają okolicznościową, spersonalizowaną techniczną koszulkę biegową, a biegu na 3 km – ręcznik z mikrofibry. Zaś na mecie każdy otrzyma pamiątkowy, odlewany medal. Bieg organizowany jest pod honorowym patronatem Wojewody Małopolskiego Józefa Pilcha i Marszałka Województwa Małopolskiego Jacka Krupy. Partnerami wy-

darzenia są m.in. Gmina Miejska Kraków, Wydział Sportu Urzędu Miasta Krakowa, Rada Dzielnicy XIII Podgórze i Stowarzyszenie PODGORZE.PL.

Pierwsza edycja „Biegiem na Bagry” cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Świadczy o tym obecność ponad 350 uczestników biegu oraz niezliczona ilość pozytywnych opinii. Teraz ze względu na zbudowaną już markę imprezy, dłuższy okres przygotowań (początek zapisów w listopadzie 2015 roku) oraz dodatkowy, atrakcyjny dystans 3 km, w drugiej edycji przewidujemy 600 uczestników.

■ Rafał Oświęcimka
dyrektor „Biegu na Bagry”

Więcej: www.itmbw.pl

facebook.com/biegiemnabagry



GŁOS PODGÓRZA
Biuletyn Informacyjny Rady Dzielnicy XIII Podgórze
Redakcja: Łukasz Mańczyk
Projekt graficzny i skład: Anna Olek
Druk: Drukarnia ALNUS
www.alnus.pl

Rada Dzielnicy XIII Podgórze
Rynek Podgórski 1, pokój 12
tel. 12 656 62 25, tel./fax 12 423 55 29
e-mail: rada@dzielnica13.krakow.pl
www.dzielnica13.krakow.pl
facebook.com/DzielnicaXIIIPodgorze

Zapraszamy Mieszkańców do kontaktu w sprawie artykułów i nadsyłania tekstów! Zdjęcia prosimy przysyłać w osobnych plikach.
e-mail: lukasz.manczyk@gmail.com, tel. 502 952 751